



Sygn. akt IV CSK 316/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba (przewodniczący)

SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca)

SSN Bogumiła Ustjanicz

Protokolant Bogumiła Gruszka

w sprawie z powództwa I. Spółki Akcyjnej w upadłości układowej w K.
przeciwko E. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.- poprzednio A. Spółce
z ograniczoną odpowiedzialnością w G.
z udziałem interwenienta ubocznego po stronie powoda - nadzorcy sądowego D. S.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 22 lutego 2017 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 13 listopada 2015 r., sygn. akt I ACa .../15,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od pozwanej na rzecz
powódki kwotę 10 800 (dziesięć tysięcy osiemset) zł tytułem
zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu
kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 września 2013 r. Sąd Okręgowy w G. zasądził od pozwanego A. sp. z o.o. w G. na rzecz powoda D. M. S.A. w K. kwotę 1.890.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 grudnia 2009 r. i orzekł o kosztach procesu. W motywach rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy ustalił, że jesienią 2008 r. strony rozpoczęły negocjacje w sprawie sprzedaży udziałów pozwanego w spółce E. sp. z o.o. Udziały te pozwany nabył ze środków uzyskanych z kredytu inwestycyjnego w kwocie 2 mln zł, udzielonego mu przez Bank Ochrony Środowiska S.A na podstawie umowy z dnia 10 marca 2006 r. na lat 10, do 31 marca 2016 r.; zabezpieczeniem były weksel, poręczenie cywilne i pełnomocnictwo dla Banku do dysponowania środkami zgromadzonymi na rachunku bieżącym kredytobiorcy. Z uwagi na korzystne warunki tego kredytu, powód założył, że część ceny za udziały zapłaci przez „przejęcie zobowiązań” pozwanego wynikających z umowy kredytowej zawartej z BOŚ i wyraził chęć przejęcia kredytu na tych samych warunkach, na których został on udzielony. W lutym 2009 r. doszło do spotkania stron i przedstawiciela BOŚ, rozmawiano o zamiarze przejęcia kredytu i dopuszczono możliwość takiego rozwiązania. Następnie powód prowadził rozmowy z przedstawicielami BOŚ na ten sam temat, a w dniu 2 czerwca 2009 r. złożył w Oddziale BOŚ w G. wniosek o udzielenie kredytu. Wniosek został złożony na standardowym, jedynie dostępnym dla klientów Banku druku, o udzielenie kredytu. W rubryce „przeznaczenie kredytu” powód wpisał „przejęcie zobowiązania kredytowego A. sp. z o.o. wynikającego z umowy z dnia 10 marca 2006 r., zmienionej aneksem nr 1 z dnia 28 września 2007 r.” Powód poinformował BOŚ, że w zamian za przejęcie zobowiązania kredytowego oraz wpłaty gotówkowej, A. sp. z o. o. przeniesie na niego własność udziałów w spółce E. Bank jeszcze przed złożeniem wniosku dostarczył powodowi listę wzorcowych dokumentów, koniecznych do ustalenia i oceny zdolności kredytowej podmiotu zabiegającego o kredyt; w zestawieniu tym ujęte były m.in. prognozy na okres finansowania. Wniosek powoda o kredyt poddano obowiązującej w BOŚ procedurze oceny jego zdolności kredytowej. W dniu 15 czerwca 2009 r. została podjęta wstępna decyzja negatywna.

W dniu 3 lipca 2009 r. strony zawarły umowę przedwstępną sprzedaży 21.430 udziałów spółki E. należących do pozwanego, za cenę 19.994.190 zł. Z § 3 umowy wynikało, że cena składa się z niespłaconej, wg zaświadczenia Banku,

części kredytu zaciągniętego przez pozwanego w BOŚ, oraz kwoty 10.029.938 zł. Pozwana spółka zobowiązała się do sprzedaży udziałów na podstawie dwóch odrębnych umów. Pierwsza umowa, przenosząca własność 12.823 udziałów miała być zawarta do dnia 31 października 2009 r., za zapłatą zaliczki w kwocie 2 mln zł, płatną w terminie 7 dni od podpisania umowy oraz w zamian za przyjęcie przez kupującego zobowiązania pozwanego z umowy kredytu zawartej z BOŚ, w wysokości 9.775.102 zł, przez umowę przejęcia długu zawartą pomiędzy powodem a Bankiem do dnia 31 października 2009 r. - w przypadku zawarcia umowy przyrzeczonej we wrześniu 2009 r. Następnie strony uzgodniły sposób rozliczenia spłaty rat kredytu, wskazały, że zapłata zaliczki na poczet ceny z umowy przyrzeczonej w kwocie 2 mln zł już nastąpiła, uzgodniły zwolnienie dotychczasowych zabezpieczeń kredytu i ustaliły, że druga definitywna umowa sprzedaży reszty udziałów, to jest 8.607, w zamian za zapłatę kwoty 8.029.938 zł, nastąpi do dnia 20 lutego 2010 r. W § 5 umowy strony postanowiły, że umowa przedwstępna zostaje zawarta pod warunkiem zawieszającym, że BOŚ wyrazi zgodę na przejęcie przez kupującego zobowiązania pozwanego z umowy kredytu, w wysokości 9.964.252 zł wg stanu na dzień 3 lipca 2009 r. oraz na zwolnienie dotychczasowych zabezpieczeń spłaty kredytu i ustanowienia nowych. W § 7 uzgodniono kary umowne nakładając na kupującego (powoda) obowiązek zapłaty 2 mln zł w razie nie zawarcia przez niego umów przyrzeczonych pierwszej lub drugiej (ust.1) i karę w takiej samej wysokości nałożono na sprzedawcę (pozwanego) w razie niewykonania przezeń pierwszej lub drugiej umowy sprzedaży udziałów (ust. 2).

Po zawarciu umowy przedwstępnej BOŚ dalej badał wniosek powoda o udzielenie kredytu, wzywając go, m.in. w dniach 7 sierpnia, 18 sierpnia, 4 września, 25 września 2009 r., do składania dalszych dokumentów i wyjaśnień, a w dniu 5 października 2009 r. analityk Banku zdecydował o odmowie udzielenia powodowi kredytu. Bank decyzję odmowną podjął w dniu 12 listopada 2009 r. i z tą datą zakończono postępowanie w sprawie wniosku powoda z dnia 2 czerwca 2009 r. Powód pismem z dnia 26 listopada 2009 r. poinformował pozwanego o braku zgody Banku na przejęcie jego zobowiązań wynikających z umowy kredytu, wskazał, że umowa przedwstępna, zważywszy na treść § 5, stała się bezskuteczna i zażądał

zwrotu zaliczki w kwocie 2 mln zł. Propozycja powoda zawarcia umowy na innych, nowych, warunkach nie została zaakceptowana przez pozwanego. Pozwany, pismem z dnia 11 stycznia 2010 r., wskazując, że umowa nie została wykonana z przyczyn leżących po stronie powoda, obciążył powoda karą umowną w wysokości 2 mln zł i złożył oświadczenie, że wierzytelność z tego tytułu potrąca z wierzytelnością z tytułu zapłaconej zaliczki, co umarza obie te wierzytelności. Udziały w spółce E. pozwany sprzedał innej spółce w dniu 25 maja 2010 r.

Powód w dniu 12 marca 2010 r. wystąpił przeciwko pozwanemu z powództwem o zapłatę kwoty 110.000 zł stanowiącej część zaliczki, którą, w kwocie 2 mln zł, zapłacił pozwanemu. Wyrokiem z dnia 21 listopada 2011 r. wydanym w sprawie IX GC .../10 Sąd Okręgowy w G. zasądził na rzecz powoda dochodzoną kwotę, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 grudnia 2009 r., a Sąd Apelacyjny w G. oddalił apelację pozwanej spółki.

Sąd Okręgowy wyrokując w sprawie niniejszej będącej sporem o resztę zapłaconej pozwanemu zaliczki, wraził pogląd o braku związania wyrokiem wydanym w sprawie IX GC .../10, co skutkowało potrzebą dokonania na nowo własnych ustaleń i ocen prawnych, jednak, jak wskazał, nie oznaczało to niemożliwości podzielenia stanowiska zajętego przez sądy w tamtej sprawie. Podkreślił, że ustaleń faktycznych dokonał na podstawie dowodów zebranych we własnym postępowaniu, w postaci dokumentów, zeznań świadków i stron. Dowody te doprowadziły do ustaleń faktycznych wyżej przytoczonych, analogicznych jak w sprawie IX GC .../10. Analogiczne były również oceny prawne ustalonego stanu faktycznego. Sąd ocenił, że strony umowę przedwstępną zawarły pod warunkiem zawieszającym, ich wolą było uzależnienie jej skuteczności od zdarzenia przyszłego i niepewnego w postaci wyrażenia przez BOŚ zgody na przejęcie przez powoda zobowiązania kredytowego pozwanego (art. 89 i 90 k.c.). Warunek się nie ziścił, albowiem Bank zgody nie wyraził. Tym samym umowa przedwstępna sprzedaży udziałów nie doszła do skutku i jej postanowienia przestały wiązać strony. Za miarodajną dla oceny, kiedy umowa przestała wiązać, Sąd przyjął datę 27 listopada 2009 r. czyli dzień doręczenia pozwanemu pisma powoda informującego o decyzji odmownej Banku i związku z tym bezskuteczności umowy. Ponadto, w ocenie Sądu, brak było podstaw do przyjęcia, że powód swoimi

działaniami przeszkodził ziszczeniu się warunku (art. 98 § 1 k.c.). Powód wystąpił do BOŚ o przejęcie kredytu a forma i treść wniosku została wymuszona treścią formularza obowiązującego w tym banku. Powód dostarczał żądane dokumenty i składał wyjaśnienia, a ich przydatność podlegała ocenie analityków Banku. Brak było podstaw do oceny, że powód celowo utrudniał procedury bankowe przejęcia kredytu czyli, że zmierzał do nieziszczenia się warunku. W ocenie Sądu, pozwany akceptując treść umowy z jej § 5, niedostatecznie zabezpieczył swoje interesy na wypadek gdyby warunek się nie ziścił.

Reasumując, Sąd wskazał, że uiszczona zaliczka podlegała zwrotowi jako świadczenie nienależne (art. 410 § 2 k.c.), ponieważ cel jej świadczenia nie został osiągnięty. Dochodzona kwota podlegała zatem zasądzeniu w całości, jako różnica pomiędzy zaliczką zapłaconą a kwotą prawomocnie zasądzoną w sprawie sygn. IX GC .../10. Odsetki za opóźnienie Sąd zasądził od dnia 5 grudnia 2009 r. biorąc pod uwagę, że pismo powoda z dnia 26 listopada 2009 r., doręczone w dniu 27 listopada 2009 r., wzywało pozwanego do zwrotu zaliczki w terminie dni 7 od daty doręczenia, co obowiązek zapłaty uczyniło wymagalnym we wskazanej dacie (art. 455 k.c.).

Apelacja pozwanego od tego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 13 listopada 2015 r. Sąd Apelacyjny wskazał, że bezsporne między stronami było zawarcie umowy przedwstępnej nabycia udziałów spółki E., zapłacenie pozwanemu przez powoda zaliczki w kwocie 2 mln zł na poczet ceny z umowy przyrzeczonej i nie zawarcie umowy przyrzeczonej. Sporne było, czy umowa przedwstępna była warunkowa oraz czy pozwany złożył skuteczny zarzut potrącenia wzajemnej wierzytelności z tytułu kary umownej. W związku ze sprawą IX GC .../10 Sąd Apelacyjny przypominał, że w tej sprawie tej Sądy obu instancji przyjęły, iż umowa przedwstępna miała charakter warunkowy. Warunkiem tym, o charakterze zwieszającym, była zgoda banku na przejęcie przez kupującego kredytu z umowy nr [...] oraz na zwolnienie dotychczasowych zabezpieczeń i ustanowienie nowych. Przypominał, że Sądy przyjęły, iż warunek nie ziścił się ponieważ bank nie udzielił oczekiwanej zgody ani też kupującemu nie udało się uzyskać kredytu w celu spłaty kredytu sprzedającego. Wskazał, że Sądy nie uwzględniły zarzutów pozwanego, że do spełnienia warunku doszło na podstawie

art. 93 § 1 k.c. Sąd Apelacyjny przypominał też ocenę prawną z tamtej sprawy a więc, że zastrzeżenie w umowie warunku zawieszającego powoduje, iż w przypadku jego nieziszczenia się, umowa nie rodzi skutków prawnych, co odnieść należało również do zastrzeżonych w niej kar umownych. Kara umowna byłaby wymagalna gdyby po ziszczeniu się warunku powód uchylał się od zawarcia umowy przyrzeczonej a taka sytuacja miejsca nie miała. W rezultacie, zgłoszenie do potrącenia z wierzytelnością z tytułu zaliczki wierzytelności z tytułu kary umownej było bezskuteczne. Skoro strony uzależniły zawarcie umowy przyrzeczonej od zaistnienia określonego zdarzenia przyszłego i niepewnego, jednocześnie określając, kiedy umowa przyrzeczona ma być zawarta, to warunek musiał się ziścić w terminie nie późniejszym niż określono w umowie przedwstępnej i miał chronić interes nabywcy. Z kolei, zaliczka zapłacona na poczet ceny z umowy definitywnej była świadczeniem nienależnym i podlegała zwrotowi.

Przypomniawszy ustalenia i oceny prawne dokonane w sprawie IX GC .../10, Sąd Apelacyjny wskazał, że uczynił to w celu ustalenia zakresu mocy wiążącej wyroków wydanych w powołanej sprawie. Ponieważ w rozstrzyganej sprawie Sąd Okręgowy orzekał o dalszej części tego samego roszczenia, przy czym okoliczności faktyczne sprawy były identyczne, a zarzuty pozwanego tożsame jak w sprawie poprzedniej, Sąd Apelacyjny, z powołaniem się na treść art. 365 k.p.c., wyraził pogląd o związaniu wyrokiem ze sprawy IX GC .../10, co oznaczało, że sąd nie mógł orzec odmiennie; stąd też postępowanie dowodowe (któremu w apelacji pozwany postawił liczne zarzuty naruszenia przepisów procesowych), było zbędne.

Dalej Sąd Apelacyjny wskazał, że w rozpoznawanej sprawie obrona pozwanego także polegała na zarzucie potrącenia wierzytelności z tytułu kary umownej z wierzytelnością z tytułu zaliczki. Oświadczenie o potrąceniu złożone w piśmie z dnia 11 stycznia 2010 r. Sąd Apelacyjny ocenił jako nieskuteczne, ponieważ nie zostało poprzedzone wezwaniem do zapłaty stawiającym wierzytelność z tytułu kary w stan wymagalności.

Z kolei, w związku z przedstawioną przez pozwanego do potrącenia dopiero w apelacji wierzytelnością, przysługującej mu, jak twierdził, z tytułu odszkodowania za szkodę jaką poniósł na skutek działań powoda zmierzających do niespełnienia

warunku zawieszającego zastrzeżonego w umowie przedwstępnej, bądź jego jaskrawego niedbalstwa w postaci zaniechania dołożenia należytej staranności dla dopełnienia wymaganych przez bank procedur, Sąd Apelacyjny wskazał, że przy podstawie deliktowej takiej odpowiedzialności, pozwany powinien był udowodnić winę powoda a materiał dowodowy na taką ocenę nie pozwalał. Zwrócił również uwagę na nieudowodniony związek przyczynowy między zarzucanym zachowaniem powoda a szkodą wynikłą, jak twierdził pozwany, z faktu sprzedaży akacji spółki E. za kwotę niższą niż ustalona w umowie przedwstępnej, wskazał na brak postawienia tej wierzytelności w stan wymagalności przez wezwanie do zapłaty, podkreślił, że oświadczenie o potrąceniu zostało złożone w apelacji podpisanej przez pełnomocnika procesowego, którego pełnomocnictwo nie obejmowało umocowania do dokonywania czynności materialnoprawnych, a takim jest oświadczenie o potrąceniu, ponadto odpis apelacji, z tym oświadczeniem został doręczony także tylko pełnomocnikowi procesowemu. Nawet jednak inne stanowisko co do skuteczności doręczenia oświadczenia o potrąceniu, niczego w tej kwestii nie zmieniłoby z uwagi na to, że wobec ogłoszenia upadłości powoda z możliwością zawarcia układu, warunkiem skorzystania z potrącenia było zgłoszenie wierzytelności w postępowaniu upadłościowym.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego, opartej na obu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c., pozwany, w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego zarzucił naruszenie art. 498 § 1 w związku z art. 455 i art. 65 § 1 k.c. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że brak uprzedniego wezwania do zapłaty wierzytelności, której termin spełnienia nie został oznaczony, powoduje, że oświadczenie o potrąceniu takiej wierzytelności z inną wierzytelnością nie wywołuje skutku prawnego, w szczególności nie powoduje stanu jej wymagalności; nadto zarzucił naruszenie art. 61 § 1 k.c. w związku z art. 91 k.p.c. w związku z art. 499, art. 56 i art. 60 k.c. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że doręczenie zawodowemu pełnomocnikowi strony, w toku postępowania, pisma zawierającego zarzut potrącenia i oświadczenie o potrąceniu, nie spełnia warunków z art. 61 k.c. i uznanie tym samym, że oświadczenie to nie doszło do wiadomości strony reprezentowanej w taki sposób, że miała możliwość zapoznania się z oświadczeniem, pomimo że strona przeciwna nie kwestionowała skuteczności

doręczenia oświadczenia o potrąceniu w toku postępowania. W ramach tej podstawy kasacyjnej pozwany zarzucił również naruszenia art. 89 ust. 3 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. prawo upadłościowe i naprawcze w związku z art. 498 § 2, art. 499 i art. 61 § 1 k.c. przez przyjęcie, że wskazane przepisy dla skuteczności oświadczenia o potrąceniu wierzytelności złożonego upadłemu wymagają dokonania zgłoszenia wierzytelności w postępowaniu upadłościowym.

W ramach podstawy procesowej pozwany zarzucił naruszenie art. 365 i art. 366 k.p.c. przez ich błędną wykładnię i uznanie, że zasada odpowiedzialności pozwanego ustalona w uzasadnieniu prawomocnego wyroku uwzględniającego część roszczenia jest wiążąca w sprawie o zasądzenie pozostałej części tego roszczenia i w konsekwencji - nierozpoznanie przez Sąd Apelacyjny wszystkich zarzutów zgłoszonych w apelacji.

We wnioskach kasacyjnych skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozważenia wymaga prawidłowość stanowiska Sądu Apelacyjnego co do związania wyrokiem wydanym w sprawie IX GC .../10, a to wobec treści art. 365 § 1 k.p.c. Powołany przepis stanowi, że orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Wyrażona w tym przepisie moc wiążąca prawomocnego orzeczenia sądu odnosi się do orzeczeń prawomocnych formalnie. Moc wiążąca orzeczenia odróżniana jest od powagi rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.), przy czym obydwie te skutki prawomocnego formalnie orzeczenia określa się łącznie mianem prawomocności materialnej, przypisując pierwszemu z nich pozytywny, a drugiemu negatywny aspekt tego pojęcia.

Przyjmuje się, że wynikająca z art. 365 k.p.c. moc wiążąca prawomocnego orzeczenia uwidacznia się dwojako. Po pierwsze, odnosi się do faktu istnienia prawomocnego orzeczenia i po drugie, przejawia się w mocy wiążącej jako "określonym walorze prawnym rozstrzygnięcia (osądzenia) zawartego w treści orzeczenia". Pierwsze wyraża się w tym, że orzeczenie prawomocne pociąga

za sobą tę konsekwencję, że nikt nie może negować faktu istnienia orzeczenia i jego określonej treści, bez względu na to, czy był czy też nie był stroną w postępowaniu, w wyniku którego zostało wydane to orzeczenie. Żaden zatem sąd i organ nie mogą kwestionować faktu wydania orzeczenia, istnieje bowiem obowiązek poszanowania prawomocnego orzeczenia przez wszystkie sądy i organy państwowe co nie pozwala tym organom na bezpośrednią jego zmianę lub uchylenie przy okazji rozpoznawania innych spraw.

W odniesieniu natomiast do mocy wiążącej rozstrzygnięcia zawartego w treści prawomocnego orzeczenia, w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że moc ta aktualizuje się w innym postępowaniu niż to, w którym orzeczenie zostało wydane, wówczas gdy w tym innym postępowaniu występują te same strony (choćby w odmiennych rolach procesowych), ale inny jest przedmiot drugiego procesu jednakże wykazuje związek z przedmiotem procesu pierwszego. Sąd rozpoznający między tymi samymi stronami kolejną sprawę musi wówczas przyjąć, że dana kwestia prawna kształtuje się tak jak przyjęto to wcześniej w prawomocnym wyroku. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że ustalenia przedmiotowych granic mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia dokonywać należy według przyjętych w art. 366 k.p.c. reguł dotyczących przedmiotowych granic powagi rzeczy osądzonej (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r. II CSK 452/06, OSNC-ZD 2008/1/20, z dnia 16 lipca 2009 r. I CSK 456/08 i z dnia 23 sierpnia 2012 r. II CSK 740/11, nie publ.). Przepis odwołuje się „do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia”. Skorzystanie z odesłania do art. 366 k.p.c. wskazuje więc, że moc wiążącą, z perspektywy kolejnych postępowań, uzyskują ustalenia dotyczące tego, o czym orzeczono, w związku z podstawą sporu. Nie oznacza to jednak, że ilekroć orzeczenie wyposażone jest w moc wiążącą zgodnie z art. 365 k.p.c., to korzysta również z powagi rzeczy osądzonej. Ponieważ zakres powagi rzeczy osądzonej oceniać należy wyłącznie w świetle art. 366 k.p.c., to o powadze rzeczy osądzonej decyduje wyłącznie to, o czym rozstrzygnięto, w związku z podstawą sporu. Moc wiążącą w innym postępowaniu uzyskują natomiast te ustalenia, które wypełniały podstawę sporu i zdecydowały o wydaniu rozstrzygnięcia oznaczonej

treści (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2012 r., V CSK 485/11, M. Praw. 2015 r/2/85).

Wskazanie w art. 366 k.p.c., że chodzi o związek rozstrzygnięcia z podstawą sporu a nie z podstawą powództwa jednoznacznie wskazuje, że pojęcia „podstawa sporu” i „podstawa powództwa” nie mogą być identyfikowane. Podstawę powództwa tworzą okoliczności faktyczne, które zostały zgłoszone przez powoda jako uzasadnienie jego żądania (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.) i jest to twór subiektywny, podlegający weryfikacji w toku procesu w wyniku konfrontacji z dowodami a następnie odpowiednimi normami prawa materialnego. Pojęcie podstawa sporu uwzględnia natomiast stanowisko strony przeciwnej, Sąd orzekając musi bowiem stwierdzić na czym polega spór, ustalić, o co strony się spierają. Stąd art. 366 k.p.c. stanowi o podstawie sporu, a nie o podstawie powództwa. Termin nie może też być utożsamiany z podstawą faktyczną i prawną orzeczenia sądowego, gdyż podstawy te wyrażają jedynie motywy takiego a nie innego rozstrzygnięcia; motywy te powinny wskazywać jaka jest podstawa sporu. Podstawa faktyczna i prawna rozstrzygnięcia jest niewątpliwie pojęciem szerszym od pojęcia podstawy sporu.

Dla ustalenia więc zasięgu przedmiotowych granic mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia jego związek z podstawą sporu jest istotny i oczywisty. Uwzględniając więc, że prawomocność materialna oddziałuje w aspekcie pozytywnym jako moc wiążąca oraz negatywnym, jako powaga rzeczy osądzonej, należy stwierdzić, że zasięg ustaleń prawomocnego wyroku korzystających z ochrony musi być ten sam, niezależnie od tego z jakim aspektem prawomocności mamy do czynienia. W ujęciu tym chodzi bowiem o jedną i tę samą instytucję, prawomocność materialną, oddziałującą dwukierunkowo. Waleń niewzruszalność uzyskują zatem te same ustalenia; w zależności od tego czy przedmiot kolejnego procesu jest identyczny czy tylko wykazuje związek z przedmiotem poprzedniego procesu, różny jest jedynie sposób, w jaki ochrona ta przejawia się. W kolejnym więc postępowaniu, który wykazuje związek z poprzednim, sąd ma obowiązek przyjąć, że istotna z punktu widzenia zasadności żądania kwestia kształtowała się tak, jak to zostało rozstrzygnięte w prawomocnym wyroku. Konsekwencją tego jest niedopuszczalność innej oceny prawnej, co do okoliczności objętych prawomocnym rozstrzygnięciem (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 października

2012 r. V CSK 484/11, M. Praw. 2015/2/85; z dnia 18 maja 2016 r. V CSK 603/15, nie publ.). Jakkolwiek moc wiążąca wyroku dotyczy jego treści a nie uzasadnienia, to jednak nie można pomijać, że na podstawie tylko jego brzmienia nie zawsze da się zidentyfikować stosunek prawny jako podstawy rozstrzygnięcia. Dla ustalenia zasięgu mocy wiążącej wyroku istnieje wówczas potrzeba skorzystania z jego uzasadnienia w niezbędnym dla tego zakresie (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 13 października 2005 r. I CK 217/05, nie publ., z 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 20, z 29 września 2011 r., IV CSK 652/10, Mon. Prawn. 2015, nr 2, s. 85).

W sprawie IX GC .../10 orzeczono o obowiązku pozwanego zapłaty powodowi żądanej w pozwie kwoty 110.000 zł, stanowiącej część zaliczki w kwocie 2 mln zł. W sprawie niesporne były następujące okoliczności: strony zawarły umowę przedwstępną sprzedaży udziałów w spółce z.o.o. W umowie tej oznaczyły istotne postanowienia umowy przyrzeczonej, w tym cenę i określiły sposób jej płatności polegający m.in. na przejęciu przez powoda zobowiązania pozwanego z umowy kredytowej, zastrzegły kary umowne na wypadek jej niewykonania, poczet ceny z umowy przyrzeczonej powód wpłacił zaliczkę kwocie 2 mln zł, do zawarcia umowy przyrzeczonej nie doszło. Te okoliczności stanowiły podstawę powództwa. Podstawę sporu stanowiła natomiast tylko skuteczność/nieskuteczność umowy przedwstępnej, z której powód wywodził częściowe roszczenie zapłaty. Zasądzając to roszczenie Sąd orzekł jednocześnie o skuteczności jego źródła, a więc o istnieniu między stronami oznaczonego stosunku prawnego. Przyjmuje się bowiem, że jeżeli wyrok uwzględnia powództwo oświadczenie to jego zbieg jest szerszy, obejmuje bowiem również ustalenie prawa lub stosunku prawnego, z którego to roszczenie wynika.

W świetle powyższego te ustalenia, które wypełniały podstawę sporu i zdecydowały o treści rozstrzygnięcia, po myśli art. 365 k.p.c. pozostawały wiążące w procesie o dalszą część zaliczki. Okoliczność faktyczna sprawy niniejszej była tożsama jak w sprawie IX GC .../10, tożsame były również zarzuty procesowe pozwanego.

Stanowisko o związaniu ustaleniami decydującymi o treści rozstrzygnięcia poprzedniego w kolejnym procesie częściowym, znajduje wsparcie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W uchwale z dnia 29 marca 1994 r., III CZP 29/94 ("Biuletyn SN" 1994, nr 3, s. 17) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że w sprawie o dalszą - ponad prawomocnie uwzględnioną - część świadczenia z tego samego stosunku prawnego sąd nie może w niezmienionych okolicznościach orzec odmiennie o zasadzie odpowiedzialności pozwanego. W uzasadnieniu uchwały wskazano m.in., że prawomocne orzeczenie zasądzające ma szerszy charakter bo obejmuje również ustalenie prawa lub stosunku prawnego i należy przypisać mu charakter prejudycjalny. Mimo odmiennego stanowiska doktryny, pogląd wyrażony w uchwale został podtrzymany w kolejnych wyrokach Sądu Najwyższego, m. in. w wyrokach: z dnia 14 maja 2003 r., I CKN 263/01 ("Izba Cywilna" 2004, nr 3, s. 45), z dnia 5 kwietnia 2007 r., II CSK 26/07, z dnia 6 marca 2014 r. V CSK 203/13 (OSNC 2015/2/23), z dnia 22 października 2015 r., IV CSK 766/14, z dnia 4 listopada 2016 r., I CSK 736/15, dnia 24 października 2013 r., IV CSK 62/13 - (nie publ.), a w wyroku z dnia 23 marca 2006 r., IV CSK 89/05 (OSNC 2007, nr 1, poz. 15) przyjęto, że prawomocny wyrok oddalający powództwo o zasądzenie części roszczenia ma moc wiążącą w sprawie, w której powód dochodzi pozostałej części roszczenia wynikającego z tego samego stosunku prawnego i opartego na tych samych okolicznościach faktycznych. Sąd Najwyższy wyjaśniając racje, dla których dokonał takiej wykładni wskazywał, że w przypadku rozdrobnienia roszczeń pozwala to na uniknięcie wielokrotnego badania przez sąd tych samych okoliczności faktycznych i prawnych oraz wyłącza możliwość wydania różnych orzeczeń co do zasady odpowiedzialności pozwanego w kolejnych sprawach między tymi samymi stronami wynikających z tego samego stosunku prawnego i opartych na tych samych okolicznościach faktycznych i prawnych, co w sposób oczywisty naruszałoby powagę wymiaru sprawiedliwości oraz zasadę pewności i niewzruszalności prawomocnych orzeczeń sądowych. Również Trybunał Konstytucyjny nie dostrzegł sprzeczności takiej wykładni art. 365 § 1 k.p.c. z art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji wskazując, że tak rozumiana prawomocność materialna służy ochronie prawnej. Wskazywał, że dzięki prawomocności ochrona udzielona przez sąd uzyskuje cechę stabilności i niewzruszalności, gwarantuje stałość

ustalonej orzeczeniem sytuacji prawnej i uniemożliwia jej podważenie przez stronę niezadowoloną z rozstrzygnięcia, służy ekonomii procesowej, zapewnieniu jednolitości i przewidywalności orzecznictwa (por. uzasadnienia postanowień TK z dnia 18 grudnia 2014 r. i z dnia 23 lutego 2015 r. w sprawie Ts 43/13, OTK - B 2015/1/17 i 18). Racje te należy podzielić.

Akceptując wyrażone w powołanych orzeczeniach stanowisko Sądu Najwyższego, skonkludować należy, że zarzut skarżącego naruszenia przez Sąd art. 365 i art. 366 k.p.c. jest nietrafny.

Odnosząc się do zawartego w skardze kasacyjnej sformułowania, że Sąd Apelacyjny nie rozpoznał wszystkich zarzutów apelacji skarżącego, stwierdzić należy, że musi ono pozostać poza osądem ponieważ takiej formule nie towarzyszy wskazanie przepisu postępowania, który, zdaniem skarżącego, przez takie zaniechanie Sądu Apelacyjnego został naruszony. Sąd Najwyższy związany jest granicami podstaw kasacyjnych (art. 398¹³ § 1 k.p.c.), co oznacza nie tylko obowiązek Sądu Najwyższego rozpoznania tych zarzutów materialnoprawnych i procesowych, które zostały przytoczone przez skarżącego jako wypełniające podstawy skargi (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.), ale oznacza równocześnie niedopuszczalność poszukiwania i uwzględnienia przez Sąd Najwyższy z urzędu innych - występujących wprawdzie obiektywnie, lecz nie wykniętych przez skarżącego - uchybień materialnoprawnych i procesowych, bez względu na ich ciężar i znaczenie dla wyniku rozpoznania skargi.

Badając zasadność zarzutów naruszenia prawa materialnego przypomnieć należy, że zastrzeżenie w czynności prawnej warunku zawieszającego oznacza, iż skutki tej czynności powstaną wówczas gdy warunek się ziści. Zastrzeżenie warunku zawieszającego sprawia, że skutek czynności prawnej nie następuje, mimo że proces jej tworzenia został zakończony. Skutek ten nastąpi automatycznie wraz ze ziszczeniem się warunku a jego kształt zależy od rodzaju czynności warunkowej. Przy czynności prawnej zobowiązującej, a taki charakter ma umowa przedwstępna, nieziszczenie się warunku zawieszającego oznacza, że strony umowy nie uzyskują z niej żadnych roszczeń; roszczenia te nie powstają. Nie powstaje zatem roszczenie o świadczenie, a więc o wykonanie umowy

przedwstępnej czyli o zawarcie umowy przyrzeczonej, nie powstaje też roszczenie odszkodowawcze, które w sprawie niniejszej zostało ukształtowane jako kara umowna. Tak więc, umowy warunkowej, jeżeli warunek zawieszający się nie ziścił, nie ma roszczeń. Pozwany nie miał zatem roszczenia o zapłatę kary umownej przedstawionej do potrącenia pismem z dnia 11 stycznia 2010 r. Zagadnienie zatem sposobu postawienia tej wierzytelności w stan wymagalności jest w sprawie irrelewantne, aczkolwiek wskazać należy, że wbrew stanowisku skarżącego, dostatecznej odpowiedzi udziela uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2014 r. III CZP 76/14 (OSNC 2015/7-8/86).

Co do wierzytelności przedstawionej do potrącenia dopiero w apelacji, której odpis został doręczony nie stronie, ale pełnomocnikowi procesowemu reprezentującemu powoda, zauważyć należy, że przewidziany w art. 91 k.p.c. zakres umocowania pełnomocnika procesowego nie uprawnia go do złożenia materialnoprawnego oświadczenia o potrąceniu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednak, że jeżeli oświadczenie złożył pełnomocnik procesowy w celu ochrony praw swego klienta, to domniemywa się, że takie działanie miało umocowanie w woli klienta (por. wyroki z dnia 4 lutego 2004 r. I CK 181/03, z dnia 20 października 2004 r. I CK 204/04, OSNC 2005/10/176; z dnia 20 października 2006 r. IV CSK 134/05, nie publ.). Nie wykluczając takiej liberalnej odpowiadającej praktyce, wykładni art. 91 k.p.c. nie można pomijać, że znajduje ona usprawiedliwienie jedynie wówczas gdy dotyczy działań nakierowanych na wygranie procesu. Trudno jednak ją stosować wówczas gdy chodzi o przyjęcie oświadczenia przeciwnika procesowego, że zmierza, przez potrącenie, do umorzenia dochodzonej wierzytelności, skoro oświadczenie takie kształtuje nie tylko sytuację materialnoprawną ale i procesową adresata tego oświadczenia w sposób dla niego niekorzystny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2016 r. III CSK 276/15, nie publ.). Tak więc oświadczenie o potrąceniu pozwany powinien był skierować do strony (art. 61 k.c.); z chwilą dojścia do jej wiadomości można byłoby rozważać skuteczność takiego oświadczenia. Pełnomocnik procesowy nie jest w pełnomocnikiem, który, zgodnie z art. 95 k.c. mógłby zastąpić stronę w skutecznym zapoznaniu się z oświadczeniem o potrąceniu.

Zagadnienie czy oświadczenie o potrąceniu złożone w apelacji doręczonej pełnomocnikowi procesowemu było skuteczne w sytuacji gdy ogłoszono upadłość powoda z możliwością zawarcia układu, z przyczyn przedstawionych wyżej nie ma znaczenia w sprawie, stąd badanie, czy trafne są twierdzenia skarżącego o naruszeniu wskazanych w skardze kasacyjnej przepisów prawa upadłościowego i naprawczego w związku z przepisami kodeksu cywilnego, z punktu widzenia prawidłowości rozstrzygnięcia, jest bezprzedmiotowe.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i § 2 pkt 7 i § 10 ust. 4 pkt 2 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800).

kc

jw